I Środa Wielkiego Postu

Tekst Ewangelii (*?k* 11,29-32): A gdy tłumy się gromadziły, zaczął mówić: «To plemię jest plemieniem przewrotnym. Żąda znaku, ale żaden znak nie będzie mu dany, prócz znaku Jonasza. Jak bowiem Jonasz był znakiem dla mieszkańców Niniwy, tak będzie Syn Człowieczy dla tego plemienia. Królowa z Południa powstanie na sądzie przeciw ludziom tego plemienia i potępi ich; ponieważ ona przybyła z krańców ziemi słuchać mądrości Salomona, a oto tu jest coś więcej niż Salomon. Ludzie z Niniwy powstaną na sądzie przeciw temu plemieniu i potępią je; ponieważ oni dzięki nawoływaniu Jonasza się nawrócili, a oto tu jest coś więcej niż Jonasz».

«Jak bowiem Jonasz by? znakiem dla mieszka?ców Niniwy, tak b?dzie Syn Cz?owieczy dla tego plemienia»

Fr. Roger J. LANDRY
(Hyannis, Massachusetts, Stany Zjednoczone)

Dzisiaj, Jezus mówi nam, że znakiem, który da "plemieniu przewrotnemu" będzie On sam, tak jak "znak Jonasza" (cf. Łk 11,30). W ten sam sposób, w jaki Jonasz pozwolił, by wyrzucono go za burtę aby uspokoić burzę, która groziła zatopieniem ich —i tak ocalić życie załogi— w ten sam sposób Jezus pozwolił, by wyrzucono go za burtę, by uspokoić burze grzechu, które zagrażają naszym życiom. I w ten sam sposób, w jaki Jonasz spędził trzy dni w brzuchu wieloryba zanim ten go wyrzucił żywego i zdrowego na ziemię, tak Jezus spędził trzy dni w otchłani ziemi zanim opuścił grób (cf. Mt 12,40).

Znak, który Jezus da "przewrotnym" z każdego pokolenia, jest jego śmierć i zmartwychwstanie. Jego śmierć, dobrowolnie zaakceptowana, jest znakiem niewiarygodnej miłości Boga do nas: Jezus dał swoje życie, aby ocalić nasze. I Jego powstanie z martwych jest znakiem Jego boskiej mocy. Mowa o znaku najmocniejszym i najbardziej wzruszającym, jaki został kiedykolwiek dany.

Ale co więcej, Jezus jest też znakiem Jonasza w innym znaczeniu. Jonasz był ikoną i środkiem nawrócenia. Gdy w swoim nawoływaniu, że «jeszcze czterdzieści dni, a Niniwa zostanie zburzona» (Jon 3,4) ostrzega pogańskich mieszkańców Niniwy, oni się nawracają, bo wszyscy —od króla po dzieci i zwierzęta— przykrywają się płótnem i posypują popiołem. Podczas tych czterdziestu dni Wielkiego Postu, mamy kogoś "o wiele większego niż Jonasz" (cf. Łk 11,32) głoszącego nawrócenie nam wszystkim: samego Jezusa. Dlatego nasze nawrócenie powinno być tak samo wyczerpujące.

«Bo Jonasz był sługą», pisze Jan Chryzostom w osobie Jezusa Chrystusa, «ale ja jestem Mistrzem; i on był wyrzucony przez wieloryba, ale ja powstałem z martwych; i on głosił zniszczenie, a ja przyszedłem głosić

Dobrą Nowinę i Królestwo».

W ubiegłym tygodniu, w Środę Popielcową, posypaliśmy się popiołem, i każdy z nas wysłuchał słów pierszej homilii Chrystusa, «Nawróć się i wierz w Ewangelię» (cf. Mk 1,15). Pytanie, które musimy sobie postawić brzmi: — Odpowiedzieliśmy już z głębokim nawróceniem jak mieszkańcyNiniwy i przyjęliśmy tę Ewangelię?

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Jonasz był sługą, ale ja jestem Mistrzem; i on był wyrzucony przez wieloryba, ale ja powstałem z martwych; i on głosił zniszczenie, a ja przyszedłem głosić Dobrą Nowinę i Królestwo» (św. Jan Chryzostom)

- «Jedno jest jasne: znakiem Boga dla ludzi jest Syn Człowieczy, sam Jezus. I jest nim głęboko w Jego misterium paschalnym, w tajemnicy śmierci i zmartwychwstania. On sam jest “znakiem Jonasza”» (Benedykt XVI)

- «Jezus łączy wiarę w zmartwychwstanie ze swoją Osobą: ‘Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem’ (J 11, 25). (...) Jezus mówi o tym wyjątkowym wydarzeniu jako o ‘znaku proroka Jonasza’ (Mt 12, 39) i znaku Świątyni; zapowiada swoje zmartwychwstanie trzeciego dnia po wydaniu Go na śmierć» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 994)